Nr. 7 (6086) WARSZAWA, PONIEDZIAŁEK 7 STYCZNIA 1935 r. Rok XL.

NIECH ŻYJE RZĄD ROBOTNICZY I WŁOŚCIAŃSKI

REDAKCJA przyjmuje interesantów od 1 1 pół do 3-ej po południu.
Za zwrot rękopisów Redakcja nie odpowiada.
ADMINISTRACJA czynna od 9—5 bez przerwy, w soboty do 3 popoł.
KASA czynna od 12 do 2-ej.
Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

ROBOTNIK

CENTRALNY ORGAN P.P.S.

PROLETARJUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

NIECH ŻYJE SOCJALIZM!

WARSZAWA, UL. WARECKA NR. 7
REDAKCJA — tel. 5.06-70
DYREKCJA — 2.20—13
ADMINISTRACJA — 5-13-80
DRUKARNIA — 2.76-43
KONTO CZEKOWE W P.K.O. 175
Cena numeru 20 groszy

Dalsze rozmowy rzymskie

Porozumienie w sprawie Austrji. Trudności w sprawach kolonjalnych

Po konferencji z Mussolinim w pałacu weneckim min. Laval powrócił do swego hotelu, poczem pojechał samochodem w towarzystwie szefa protokółu hr. Sanni, oraz dyrektora gabinetu p. Rochat do pałacu kwirynalskiego na audjencję do króla. Król wydał śniadanie na cześć gościa francuskiego w którym wzięli udział również Mussolini, podsekretarz stanu w prezydjum rady ministrów i minister spraw zagranicznych, osoby towarzyszące p. Lavalowi, ambasador de Chambrun, ambasador włoski w Paryżu i t. d.

Następnie Laval, wraz z towarzyszącemi mu osobami, udał się do Panteonu, gdzie złożył dwa wieńce ze świeżych kwiatów na grobie królów włoskich. Przy wyjściu z Panteonu publiczność włoska zgotowała Lavalowi serdeczną owację, poczem minister udał się przed pomnik Wiktora Emanuela, gdzie złożył wieniec na grobie nieznanego żołnierza. Wieczorem Mussolini wydał w pałacu weneckim galowy obiad na cześć gościa. Wygłoszono przy tej okazji kilka nic nie mówiących przemówień.

Po bankiecie odbyło się ogólne przyjęcie dla sfer dyplomatycznych i towarzyskich Rzymu. Podczas tego przyjęcia Mussolini odbył blisko godzinną rozmowę z min. Lavalem i ambasadorem niemieckim przy Kwirynale von Hasselem. W rozmowie tej wziął również udział włoski podsekretarz stanu spraw zagranicznych Suvich.

W niedzielę rano min. Laval odbył drugą konferencję z Mussolinim w pałacu weneckim. Konferencja ta trwała blisko 3 godziny. W tym samym czasie toczyły się rozmowy w pałacu Chigi pomiędzy przedstawicielami minsterium spraw zagranicznych Francji i Włoch. Rozmowy po krótkiej przerwie podjęto popołudniu. (PAT).

POROZUMIENIE OSIĄGNIĘTO W SPRAWIE AUSTRJI.

Agencja Havasa donosi z Rzymu: Porozumienie w sprawie konwencji gwarantującej niepodległość Austrji zostało osiągnięte. Francja i Włochy zobowiązują się do zgodnego współdziałania w razie zagrożenia niepodległości Austrji i zaproszą wszystkie państwa, graniczące z Austrją, a w czasie późniejszym Rumunję i Polskę do podpisania paktu, gwarantującego polityczną niezależność Austrji. Włochy, Czechosłowacja, Jugosławia, Niemcy, Węgry i Austrja mają podpisać pakt wzajemnej pomocy przeciwko ingerencji politycznej lub akcji, zmierzającej do pogwałcenia integralności terytorjalnej jednego z tych państw.

DUŻE TRUDNOŚCI PRZY ZAGADNIENIACH KOLONJALNYCH.

W niedzielę powstały duże trudności w Rzymie przy rozważaniu zagadnień kolonjalnych. Głównie chodzi o statut Włochów w Tunisie.

W tej sprawie zaznacza się w kołach włoskich ostatnio żywy odruch przeciwko wszelkim ustępstwom. Rząd włoski domaga się, aby w ciągu dalszych 10 lat przywileje Włochów stopniowo ulegały zmniejszeniu, a ostatecznie ustać mają dopiero około roku 1985, to znaczy za 50 lat.

Tego rodzaju rozszerzenie przywilejów, przyznanych Włochom w roku 1896 na 10 lat i później przedłużanych najpierw z roku na rok a potem po wojnie co 3 miesiące, prawdopodobnie nie będzie mogło być przyznane Włochom bez niebezpieczeństwa dla francuskiej Afryki Północnej.

Również w sprawie kolei Dzibuti - Addis Abeba, żądania włoskie idą o wiele dalej, niż przyznanie 2 tys. akcyj na ogólną liczbę 35 tys., których transfer przewidziano przed 15 dniami. W sprawie tej nie są zaangażowane gospodarcze interesy Francji, ale Abisynja należy do Ligi Narodów a powyższa kolej w znacznej mierze stanowi o niezależności tego państwa.

W kołach dyplomatycznych oceniają sytuację bez pesymizmu, zwłaszcza, że Anglja zagwarantowała swoje moralne poparcie porozumieniu francusko - włoskiemu. (PAT).

ŻADNEGO POROZUMIENIA DOTYCHCZAS NIEMA?

Specjalny wysłannik „Petit Journal" donosi z Rzymu, że wbrew oczekiwaniom żadne decyzje nie zapadły jeszcze wczoraj przed południem i nie wydaje się, aby mogły być powzięte przed dniem dzisiejszym a nawet we wtorek rano. (PAT).

DEMARCHE NIEMIEC W SPRAWIE AUSTRJI.

„Information" donosi z Berlina, iż Rząd niemiecki uczynił jakoby demarche dyplomatyczną w Foreign Office w sprawie paktu gwarantującego niezależność Austrji. Ambasador Rzeszy miał wyrazić żal, iż Rząd niemiecki utrzymywany był zdala od rozmów dyplomatycznych, które doprowadziły do projektu tego paktu. Pozatem ambasador niemiecki zwrócił uwagę rządu angielskiego na trudną sytuację, w jakiej znajdzie się Rzesza, gdy zostanie zaproszona do paktu w chwili, gdy jego tekst będzie już w zupełności ustalony. W konsekwencji Rząd niemiecki uważa, że powinien być informowany o przedwstępnych rozmowach, dotyczących tego projektu. (PAT)

Tramwajarze stolicy

protestują przeciwko wymówieniu umowy zbiorowej

W dn. 5 stycznia odbyły się zgromadzenia pracowników tramwajowych w Warszawie, które podjęły energiczny protest przeciwko wymówieniu obowiązującej umowy zbiorowej i zapowiedzi zawierana umów indywidualnych.

Rezolucja, którą podamy jutro w całości, domaga się kategorycznie zawarcia umowy zbiorowej, obejmującej wszystkich bez wyjątku pracowników miejskich i utrzymania dotychczasowego stanu posiadania.

Ostatnia niedziela przed plebiscytem

w Zagłębiu Saary

Wczorajsza niedziela ostatnia przed plebiscytem w Zagłębiu Saary przeszła w Niemczech i w zagłębiu Saary całkowicie pod znakiem olbrzymich manifestacyj w czasie których sprzedawano specjalne znaczki plebiscytowe, celem zasilenia funduszu propagandowego „Niemieckiego Frontu", jednoczącego na terenie zagłębia Saary wszystkie elementy, wypowiadające się za przyłączeniem się tego obszaru do Niemiec. W Berlinie odbyło się w hali gmachu parlamentu Rzeszy otwarcie wystawy zagłębia Saary, którą m. in. zwiedziła grupa 400 reemigrantów ze St. Zjednoczonych, przybyłych specjalnie celem wzięcia udziału w plebiscycie.

W Saarbrücken odbyły się dwie demonstracje, jedna zorganizowana przez zawierania umów indywidualnych.
druga przez organizacje skupione w t. zw. „Niemieckim Froncie". — Komisja rządząca przedsięwzięła daleko idące środki bezpieczeństwa, celem niedopuszczenia do starć między obu ugrupowaniami. (ATE).

Fantastyczny tunel łączący Rosję z Mandżurją?

Agencja Reutera donosi z Charbina: Według informacyj, pochodzących ze źródeł japońskich, wojskowe władze japońskie wykryły potajemny tunel, łączący Mandżuko z terytorjum sowieckiem. Tunel ten — jak wyjaśniają w kołach japońskich — zbudowany został w tym celu, ażeby ułatwić powstańcom, ściganym przez wojska japońskie schronienie się na terytorjum sowieckiem. Tunel ten znajduje się na granicy sowiecko - mandżurskiej w pobliżu jeziora Hanka. (PAT).

Ameryka i Kanada

wprowadzają ubezpieczenia społeczne

Z Ottawy donoszą:

Rząd kanadyjski, idąc za przykładem rządu amerykańskiego, zamierza wprowadzić system ubezpieczeń społecznych, oraz opracowuje plan walki z bezrobociem

Premjer Benett wygłosi przez radjo mowę, w której przedstawi szczegóły swego programu. Przewidywane jest m. in. wprowadzenie ubezpieczeń na wypadek bezrobocia, choroby i od nieszczęśliwych wypadków. Poza tem zostnie uregulowana w drodze ustawodawczej sprawa minimum płac oraz maximum godzin pracy.

Jak wiadomo, w Stanach Zjednoczonych i w Kanadzie system ubezpieczeń społecznych dotychczas nie istniał. (ATE)

Przesilenie rządowe w Hiszpanji trwa

Z Madrytu donoszą, że minister bez teki Martinez de Velasco, który niedawno odrzucił zaofiarowaną mu przez premjera Lerroux tekę ministra spraw zagranicznych, obecnie oficjalnie zgłosił swe wystąpienie z gabinetu.

Martinez de Velasco, który jest przewodniczącym frakcji agrarnej, oświadczył jednak premjerowi Lerroux, iż partja jego, reprezentowana w rządzie jeszcze przez ministra robót publicznych Cida, udzieli nadal gabinetowi Lerroux swego poparcia.

***

Sędzia dla spraw specjalnych, prowadzący śledztwo w sprawie „zaburzeń rewolucyjnych i kontrabandy broni" wydał **polecenie uwięzienia b. posła socjalistycznego Cobrera.** (PAT).

Nowy strajk górników

na Węgrzech

W jednej z kopalń węgla na Węgrzech w „Pięciu Kościołach" wybuchł strajk. Powodem strajku było zarządzenie dyrekcji, aby robotnicy w sobotę udali się do pracy. Górnicy, przeważnie socjaliści w liczbie 114 nie podjęli pracy, powołując się na zawartą podczas ostatniego strajku umowę, według której sobota ma być dniem wolnym. Wobec tego dyrekcja z miejsca zwolniła owych 114 robotników.

Dzienniki węgierskie piszą, że w razie niedojścia do skutku porozumienia, robotnicy wszystkich kopalń tej okolicy przystąpią dziś w poniedziałek do strajku. (PAT).

Słynny bandyta Maczuga

zmarł w szpitalu

W Rzeszowie, w miejscowym szpitalu zmarł w sobotę, bandyta Władysław Maczuga, który przed kilku tygodniami został skazany na karę śmierci za szereg mordów i rabunków, m. in. za udział w zamordowaniu całej rodziny, za zabójstwo 2-ch funkcjonarjuszy policji państwowej i za szereg kradzieży, których widownią były powiaty środkowo - małopolskie.

Maczuga — jak wiadomo — w drugim dniu świąt Bożego Narodzenia przy pomocy innych więźniów zdołał zbiec z więzienia. W czasie pościgu został przez 2-ch strażników zraniony. Ujęto go i umieszczono w szpitalu. Jak się okazuje, rana bandyty była dość ciężka i w rezultacie nastąpiła śmierć.

Maczuga w więzieniu oczekiwał wyników kasacji, którą wniósł jego obrońca.

Prez. Senatu Gdańskiego przybywa dziś do Warszawy

Dziś w poniedziałek przybywa do Warszawy prezydent Senatu Gdańskiego Artur Karol Greiser.

Wieczorem, po konferencjach urzędowych Greiser udzieli wyjaśnień dziennikarzom na specjalnej konferencji prasowej w Hotelu Europejskim.

Górnicy opuścili zatopioną kopalnię „Baśka"

PAT. donosi, że załoga kopalni „Baśka" poinformowana o przebiegu rozmowy, odbytej przez delegację strajkujących ze starostą powiatowym, przerwała strajk i wyjechała z podziemi kopalni na powierzchnię. Wyjazd z kopalni odbył się zupełnie spokojnie. (PAT).

Wybuch petardy w Wilnie

(PAT). Wczoraj o godz. 18.20 nieznani sprawcy podrzucili petardę do otworu rynny w kamienicy nr. 22 na Zaułku Literackim

Petarda wybuchła, uszkadzając rynnę, oraz niszcząc kilka szyb w księgarni Ickowicza, mieszczącej się w tejże kamienicy. Poważnych uszkodzeń ani wypadków z ludźmi nie było.

Na miejsce eksplozji przybyła policja, która prowadzi dochodzenia w polecenia prokuratury.

Manja prześladowcza władców Kremlu

W fabryce imienia Kirowa (dawne zakłady Putiłowskie) w Leningradzie, wydalono z partji trzech byłych członków opozycji zinowiewowskiej, m. in. zastępcę dyrektora fabryki Plechanowa. Wydalonym zarzucają biurokratyzm, nieszczerość wobec partji, oraz rozpowszechnianie „kontrrewolucyjnych pogłosek". (PAT).

Kooperatywy rolnicze bazą polityczną

Rządu Jewticza

W Białogrodzie w kołach dobrze poinformowanych utrzymują, że rząd Jewticza przystąpił do opracowania projektów ustaw z dziedziny administracji państwowej i gospodarstwa narodowego, które mają za zadanie oparcie systemu administracyjnego na kooperatywach rolniczych.

Reforma powyższa przeprowadzona zostanie przez Rząd w ścisłem porozumieniu i przy współudziale najmocniejszej organizacji kooperatyw, t. zw. związku serbskich kooperatyw rolniczych. Na organizacji powyższej Jewticz pragnie oprzeć się na przyszłość, jako na bazie politycznej. (PAT).

259 milionów franków

wydał Stawiski w ciągu 5 lat!

Sędzia śledczy w Paryżu otrzymał szczegółowy raport ekspertów, który definitywnie ustala, że Stawiski w latach od 1928 do 1933 **wydał 259 miljonów fr.**, z których 161 milj. uzyskał w Credit Municipal w Bajonnie, 65 milj. w Credit Municipal w Orleanie. Znaleziono zapiski co do wydatkowania 218 milj. fr., reszta 41 milj. została wydana przez oszusta bez odpowiednich dowodów i adnotacyj (PAT).

Wstrząsający wypadek w Jugosławji

Dziennik jugosłowaiński „Wreme" donosi o niezwykłej i wstrząsającej zbrodni.

Po 20-letniej nieobecności powrócił z zagranicy do rodzinnego domu w Białogrodzie syn pewnej wdowy, która wraz z córką żyła w nędzy. Obie kobiety—nie poznawszy przybysza, spostrzegły, że „nieznajomy" posiada wiele pieniędzy i postanowiły zamordować go w czasie snu. Plan swój wykonały i ciało zakopały w stajni. Stwierdziwszy następnego dnia z papierów, kto padł ofiarą ich zbrodni, obie kobiety popełniły samobójstwo. Córka rzuciła się do studn, matka zaś powiesiła się w ogrodzie. (PAT).

Cmentarzysko niemieckie

Pod dyktaturą Hitlera

II.

Niemieckie koleje obniżyły ceny biletów w okresie świątecznym o 60% dla ruchu zagranicznego, o ile podróżni zatrzymają się w Niemczech najmniej 7 dni. Jednak ta przynęta nie dała żadnych wyników. Jeżeli porównam, jak to wygląda na dworcach kolejowych i w pociągach w okresie świątecznym u nas, w Czechosłowacji, we Francji, w Paryżu! W Berlinie w niedzielę 23 grudnia dworce były zupełnie puste. Pociągi przyjeżdżały zapełnione zaledwie do połowy.

Do Hamburga odszedł pociąg nadzwyczajny z miejscówkami z małą liczbą podróżnych, chociaż nie kursował pociąg-torpeda. Pociąg pośpieszny miał zaledwie połowę podróżnych w trzeciej klasie, a w drugiej jechaliśmy prawie sami.

Gdyby dworce i restauracje nie były ozdobione zielenią i choinkami, można byłoby zapomnieć, że to święta Bożego Narodzenia.

Jeszcze bardziej były puste dworce kolejowe w Hamburgu, Bremie, Hanowerze, a w pociągu pośpiesznym z Magdeburga przez Lipsk do Drezna było 30-ciu podróżnych.

Bieda w Niemczech bije w oczy jaskrawo właśnie na pustych dworcach kolejowych. Piękne, ba, wspaniałe dworce, ciche, bez ruchu, bez życia. Tysiące lokomotyw i dziesiątki tysięcy wagonów na tysiącach kilometrów rdzewieją w bezruchu.

Bieda jest widoczna także we wszystkich miastach niezliczoną ilością sklepów i mieszkań do wynajęcia. Domy są zalepione ogłoszeniami o pustych mieszkaniach, a po świętach jeszcze więcej kupców zamknie swoje sklepy.

Gazet w Berlinie czyta się mało, więc i mało sprzedaje. „Angriff" i „Nachtsausgabe" mają jaki taki popyt. Kupują tylko najtańsze, bo treść jest we wszystkich jednakowa.

Gdzie się podziały sławne niemieckie księgarstwo i czasopisma. **Rządy Hitlera zabiły wszystko,** a tysiące ludzi straciły pracę i chleb.

Pisma pełne są ilustracyj agitacyjnych, jak przełamać kryzys, jak „sprowadzić" dobrobyt do Niemiec. Jednak długo, bardzo długo poczeka ludność niemiecka na ten dobrobyt, aż ziemia będzie rodziła tyle, ile potrzeba na wyżywienie ludności. Niemcy — to kraj wielkiego przemysłu o zaniedbanej gospodarce rolnej.

Pyta pan czy Niemcy są zadowoleni z rządów hitlerowskich?

Trudno osądzić, jakby wypadło nieskrępowane głosowanie. Wątpię, żeby Hitler otrzymał większość. Byłem w kościele w Bremie, słuchałem kazania, stało na wysokości zadania. Ksiądz mówił ostrożnie, ale zrozumiałem, że przemawia przeciwko reżimowi.. Kościół był pełny, co jest charakterystycznym objawem.

Czy Niemcy myślą o wojnie?

Trudno na to pytanie odpowiedzieć. Zdaje mi się, że wojna nie jest tak bliska, jakby się zdawało, albo jak piszą w gazetach. Niemcy by wojny nie wygrali, bo nie mogliby jej długo prowadzić. Inne jest nastawienie, niż było w 1914 r. Kryzys gospodarczy zrobił swoje, a te tysiące ochotników pod sztandarami przy różnych uroczystościach, to przeważnie z nakazu.

Niemcy w roku 1914 stały u szczytu gospodarczego rozwoju. Były po trzech zwycięstwach w r. 1864 z Danją, w r. 1866 z Austrją i w r. 1870—71 z Francją po otrzymaniu 5 miljardów franków złotych jako haracz wojenny od Francuzów. Od 1870 r. Niemcy zbroiły się, miały dobrobyt. Obecnie nie wiem, jakby wypadło.

Życzyłbym sobie żeby narodowi niemieckiemu wiodło się lepiej, a można to osiągnąć jedynie w atmosferze pokoju, jeszcze raz pokoju.

J. Najman.

Tow. Seger w Ameryce

Zbiegły z hitlerowskich Niemiec socjalista Seger odbywa objazd miast amerykańskich, gdzie prowadzi propagandę antyhitlerowską.

W Nowym Jorku odczyt jego zatytułowany „Hitler wróg ludzkości Nr. 1" nadany został przez radjo.

Na wybrzeżu kalifornijskiem przemawiał 10 grudnia w Oakland, a 13-go w San Francisko wobec 4000 słuchaczów. Mała garstka miejscowych hitlerowców próbowała zakłócić spokój, lecz wywołała przeciw sobie powszechne oburzenie.

Dnia 14 grudnia przemawiał Seger w klubie Commonwalth, do którego należy cała elita Zachodnich stanów, a więc adwokaci, sędziowie, publicyści, członkowie rządu i t. d. I ta mowa również transmitowana była przez radjo na całe zachodnie wybrzeże Ameryki.

Tak się złożyło, że dwa tygodnie przedtem w tym samym klubie przemawiał ambasador niemiecki dr. Luther i Seger mógł odpowiedzieć na wszystkie blagi Lutra.

Na odczycie Segera było dwa razy tyle słuchaczów, co na odczycie Lutra. Odczyt Segera organizatorzy zatytułowali „Prawda o Hitlerze", gdy odczyt Lutra nosił tytuł „Zakończenie rewolucji niemieckiej. Odbudowa Niemiec posuwa się naprzód".

Segerowi czterokrotnie publiczność przerywała burzliwemi oklaskami, których demonstracyjny charakter dla nikogo nie ulegał żadnej wątpliwości.

Protest mieńszewików

przeciw terorowi w Rosji

Delegacja zagraniczna socjal-demokratów rosyjskich (mieńszewików) powzięła 25-go grudnia jednomyślnie rezolucję o nowej fali teroru w Rosji sowieckiej.

Rezolucja zaznacza na wstępie, że mieńszewicy zawsze potępiali metody walki terorystycznej z rządem sowieckim, jako szkodliwe dla interesów rewolucji i klasy robotniczej, że więc potępiają też zabójstwo Kirowa.

Temniemniej rezolucja z „najgłębszem oburzeniem" piętnuje ostatnie dekrety, niweczące wszelkie nadzieje na bezstronność sądu.

Rezolucja potępia dalej masowe rozstrzeliwanie oskarżonych, nie mających nic wspólnego z zabójstwem Kirowa i to w dodatku przed procesem Nikołajewa.

Rezolucja zwraca uwagę, że zabójca był komunistą i że stosunki obecne w Rosji w niczem nie usprawiedliwiają nowej fali teroru.

Rezolucja zwraca się do proletarjatu rosyjskiego i całego świata i podkreśla OGROMNE NIEBEZPIECZEŃSTWO POLITYCZNE, jakie niesie ze sobą nowa fala teroru sowieckiego. Teror ten osłabia siłę moralną rewolucji rosyjskiej i proletarjatu międzynarodowego w jego walce z faszyzmem. Nowa fala teroru pracuje na rzecz kontrrewolucji rosyjskiej. Należy więc wytężyć wszystkie siły w walce z tym terorem, a na rzecz przywrócenia swobody słowa masom pracującym Rosji.

Głosy czytelników

Walka o wolność

Otrzymaliśmy artykuł, który zamieszczamy, niestety, nie cały; musiliśmy skreślić ze względów niezależnych od nas zakończenie. *Red.*

Człowiek dzisiejszy szamoce się w życiu, jak ptak w klatce. Znikąd wyjścia, wszędzie zwątpienie, niebezpieczeństwa, zagrażające i życiu i duszy, atmosfera ciężka i stęchła. Czarna melancholja ogarnia nieraz człowieka, gdy tak spróbuje popatrzeć na świat, na ludzi, na otaczające go życie własnemi oczyma, bez okularów i jakichkolwiek pryzmatów. Takie niezależne spojrzenie jest często rujnujące dla patrzącego, o ile jest on, oczywiście, bystrym i krytycznym obserwatorem. Zazwyczaj rzecz tak się ma, bo, kto ostatecznie dziś się na takie spojrzenie zdobędzie, ten daje gwarancję tężyzny umysłowej i moralnej. Obecnie przecież tak łatwo jest, patrząc nie widzieć, widząc nie myśleć, myśląc nie wyciągać wniosków, a wyciągając wnioski nie robić, nie działać. Całe życie polityczne, bo o nie mi tu chodzi, pogrążone jest w marazmie, w apatji, w bezruchu i dlatego tak smutno wygląda. Nie mówię tylko o naszej sytuacji, mam na myśli całą Europę, w której, poza minimalnemi wyjątkami, taka sytuacja panuje.

Historja zna okresy, kiedy masy myślały i działały, kiedy nie były tylko bezmyślnem mięsem, ale uosabiały także rozum, myśl polityczną i krytycyzm. Niestety, okresy takie bywały zawsze niezmiernie krótkie i rzadkie, ale niemniej były. To jest jedyną pociechą, gdy się myśli o dzisiejszej sytuacji, choć Bogiem a prawdą nic najlżejszego zwrotu w tym upragnionym kierunku nie zwiastuje. Raczej przeciwnie. Samodzielna, krytyczna myśl polityczna, skazana dawno na wygnanie, długie tam jeszcze lata pozostanie, choć powstaje niezmiernie smutne pytanie, czy wogóle znajdzie ona azyl. W epoce piętrzących się dyktatur wszystkie niemal państwa zamykają, lub grożą zamknięciem swych dotąd gościnnych podwoi dla wolnej myśli politycznej. Dawniej wszyscy, politycznie prześladowani, wszyscy, którym przypięto w ojczyźnie „hańbiącą" łatę „zbrodniarza politycznego", znajdowali gościnny przytułek i chleb w tych krajach, które wolność ponad wszystko ukochały, i uzbrojone w ten wieczny ideał (bo wieki on i wszystko przetrwa) śmiało mogły przeciwstawiać się pieniącym się z bezsilnej wściekłości cesarzom, carom i innego gatunku tyranom. Dość wspomnieć o prześladowanych z Rosji, z Niemiec, z rozdartej Polski i innych, którzy znajdowali schronienie we Francji, tej ojczyźnie wolności. Gdy wszędzie szalał teror, gdy hulały różne inkwizycje, sądy policyjno-wojskowe, gdy ziemia broczyła krwią najszlachetniejszych, Francja obroniła swe wolne niezawisłe sumienie, we Francji wszyscy ci dostawali przytułek. I tylko z tego wyrosła owa wielka, piękna, szlachetna jej sława, bo jedyną, nieprzemijającą wartością na tej ziemi — to **wolność, to ukochanie** tego ideału. Wszystko inne dawno zostanie zmiecione z powierzchni i pamięci ludzkiej, a ideał **prawdziwej** wolności zawsze królować będzie. I dlatego, mimo że dzisiejsza reakcja, która **wszędzie** panuje, a w nielicznych krajach, w których dotąd nie zapanowała, zaczyna podnosić swą ohydną głowę, mimo że napawa ona wielkim smutkiem, choć rozgorycza i każe wyzbyć się wiary we wszystko, to jednak ów ideał pozwala mieć choćby promyk nadziei na lepszą przyszłość.

Czarna reakcja szaleje dziś na wschodzie, południu i w środku Europy, zalewa ją całą, zostawiając małe wysepki wolności i godności ludzkiej, coraz silniej atakowane od zewnątrz przez kraje reakcji, i od wewnątrz przez zbydlęconych ludzi, którzy, zapatrzeni w krwawy triumf sąsiadów, zapragnęli naraz i u siebie pohulać. Moment jest groźny i przełomowy. Dziś, albo reakcja zupełnie zwycięży i zawiesi wolność i godność człowieczą na kołku i to na długie ponure lata, albo **padnie i to ostatecznie.** Dziś w walce z hydrą reakcyjną powinni stanąć wszyscy „ludzie dobrej woli", wszyscy, którzy ideał wolności ukochali, i bacząc na ciężkie nieraz ofiary winni wytrwać...

H. Z.

Wspomnienia konstytucyjne

W okresie walk konstytucyjnych między „postępowem" mieszczaństwem niemieckim a Bismarckiem — Ferdynand LASSALLE, w piśmie p. t.: „O istocie konstytucji" wystąpił ostro przeciwko bojaźliwości i niezdecydowaniu burżuazji.— Wychodząc z założenia, że ustawy konstytucyjne są tylko przeniesieniem na papier istniejących faktycznie stosunków między rządzącymi a rządzonymi, Lassalle m. in. pisał:

„W ustawie konstytucyjnej nie wymienia się, że pan Borsig (wielki przemysłowiec niemiecki — przyp. Red.) jest częścią konstytucji, albo że p. Mendelsohn — (wielki bankier niemiecki — przyp. Red.) jest częścią konstytucji, lecz wyraża się to w daleko bardziej inteligentny sposób. Jeżeli się chce naprzykład stwierdzić, że nieliczni wielcy przemysłowcy i nieliczni wielcy kapitaliści w Państwie mają moc tyleż władzy, ile wszyscy mieszczanie, robotnicy i chłopi razem wzięci, baczyć się będzie, by tego nie napisać w prostej i wyraźnej formie. Wyda się wszakże prawo, jak np. cenzusowe prawo wyborcze z roku 1849, na którego podstawie dzieli się mieszkańców na trzy klasy wyborców, stosownie do wysokości podatków, opłacanych przez nich, — te zaś określa się — oczywiście, według posiadanego przez wyborców kapitału"...

⁂

W innej epoce historycznej, w odmiennych warunkach politycznych, powyższa formuła Lassalla ulega pewnym zmianom, nie tracąc jednak bynajmniej swej zasadniczej prawdziwości. Jeśli np. zamiast nazwiska Borsiga, wstawimy miano wszechpotężnego „Lewjatana", żydowską firmę bankierską Mendelsohna zamienimy na arystokratyczne tytuły rodowe Radziwiłłów Rostworowskich i t. p., a na miejsce cenzusu majątkowego wprowadzimy do systemu wyborczego senat mianowańców, pomysły elitarne etc., — to w rezultacie „istota konstytucji" reakcyjnej, tak świetnie ujęta przez Lassalla, nie ulegnie żadnej zmianie.

„Plus ca change, plus c'est la même chose" — jak mówią Francuzi. Im bardziej się to zmienia, tembardziej pozostaje tem samem... Bd.

Znamienne ogłoszenie

W wychodzącem we Wrocławiu dzienniku „Breslauer Zeitung" ukazało się następujące ogłoszenie:

„Żydowskie małżeństwo poszukuje głuchej posługaczki".

Naiwne małżeństwo! Zapominają, że w Niemczech ściany także mają uszy.

Faszyzm a-prasa

Parokrotnie już mieliśmy sposobność zwracać uwagę na katastrofalny upadek prasy niemieckiej, która — pod rządami brunatnego faszyzmu — zgleischaltowana i styranizowana — traci kolejno pozycję za pozycją. (Piszemy o tem również w artykule „Pod dyktaturą Hitlera". Red.). Nowy Rok przyniósł pod tym względem nowe zmiany i uwagi godne straty.

Tak więc — mimo „ojcowskiej" opieki przyjaciela „Polskiej Unji Intelektualnej", p. Goebbelsa — z dn. 1 stycznia 1935 r. przestał wychodzić w Monachjum najstarszy dziennik niemiecki p. n.: **„München-Augsburger Abendzeitung"**, który w r. ub. obchodził 325-lecie swego istnienia.

Z tą samą datą noworoczną wiąże się zawieszenie wydawnictwa innego — znanego i popularnego dziennika niemieckiego, berlińskiej **„Deutsche Zeitung"**, którą uważano powszechnie za organ b. kronprinza.

Pozwalający sobie — dla oczu zagranicy — na jaką — taką niezależność sądów, ongi bardzo znany i rozpowszechniony **„Berliner Tageblatt"** przeszedł z dn. 1 stycznia b. r., wraz z **„Berliner Volkszeitung"** i innemi wydawnictwami koncernu Mossego, w ręce hitlerowskiego „Frontu Pracy", co oznacza przedewszystkiem obniżenie poziomu pisma i jego powolną **„śmierć moralną"**. Drugi bardzo popularny dziennik berliński „Vossische Zeitung" został zwinięty przed kilkoma miesiącami.

Przyczyną **zamykania** najpoważniejszych i najstarszych wydawnictw niemieckich, są nietylko obecne stosunki polityczne, powodujące niezmiernie trudną sytuację wydawniczo - prasową — lecz również **brak czytelników** i ogłoszeń, tych dwóch podstaw trwałego bytu każdego czasopisma. Ciężkie położenie gospodarcze kraju p. Hitlera i monopol ogłoszeniowy pism partyjnych, nazistycznych — tłumaczą w dostatecznej mierze posuchę inseratową. Co się zaś tyczy braku czytelników... Któż zechce czytać hitlerowskie albo shitleryzowane szmaty, wysławiające od rana do wieczora „wodza narodu" i pozostałych „bohaterów" z 30 czerwca 1934 r...? Robotnicy mają liczną i różnorodną prasę nielegalną, gdzie znajdują interesujące ich wiadomości **prawdziwe.** Zaś burżuazja niemiecka, a przynajmniej jej część bardziej oświecona, czytuje głównie **dzienniki... zagraniczne,** — których debit ogranicza się zresztą coraz bardziej. Tak np. dopuszczona w Trzeciej Rzeszy szwajcarska „Basler National Zeitung" liczy obecnie w Niemczech około 100.000 odbiorców, to znaczy parokrotnie więcej niż w... Szwajcarii. „Neue Züricher Zeitung" wysyłała do Hitlerji dziewięć dziesiątych (!) swego nakładu. Wysyłała — bo już jej debit odebrano.

Na odcinku prasowym zaznacza się wcale wyraźnie rzeczywisty stosunek szerokich mas niemieckich do hitleryzmu i wszystkich jego „dobrodziejstw".

Bd.

Warunki śnieżne na Huculszczyźnie

Ostatnie dni przyniosły Huculszczyźnie oczekiwaną dawno powłokę śnieżną. Śnieg półmetrową warstwą zalega szczyty, połoniny i lasy, przysypał wsie i burzliwe rzeki huculskie.

Bilans Banku Polskiego

W ciągu trzeciej dekady grudnia zapas złota w Banku Polskim wzrósł o 2,4 milj. zł. do 503,3 milj. zł. oraz stan pieniędzy zagranicznych i dewiz — o 0,5 milj. zł. do 28,3 milj. zł.

Zapas polskich monet srebrnych i bilonu zmniejszył się o 10,4 milj. zł. do 35,7 milj. zł.

Obieg biletów bankowych, w wyniku wyżej omówionych zmian, zwiększył się o 46,4 milj. zł. do 981,1 milj. zł.

W Sejmie

Posiedzenie Komisji Budżetowej odbędzie się w piątek, 10 b. m. o godz. 10 rano. Porządek dzienny obejmuje budżet Min. Spraw. Zagranicznych i budżet Min. Sprawiedliwości.

Nagroda Penclubu otrzymał Józef Wittlin

Nagroda Polskiego Klubu Literackiego (P. E. N.) za najwybitniejszą pracę w zakresie przekładów z języków obcych była przedmiotem obrad Zarządu Polskiego Klubu Literackiego na posiedzeniu dnia 4 b. m.

Nagrodę przyznano Józefowi Wittlinowi, który przekładem „Odyssei" złożył dowód szlachetnego wysiłku nad przyswojeniem naszej literaturze w nowej formie dzieła wieczystej wartości.

Nagroda wynosi zł. 1000. Laureatami w poprzednich latach byli: P.P. Aniela Zagórska i Tadeusz Boy-Żeleński.

Biedne „Śluby ułańskie" Zdarzenie z operetki

Okazuje się, że z tym zakazem dowództwa garnizonu białostockiego, by znać oficerowie, podoficerowie i szeregowcy nie oglądali — broń Panie Boże — filmu „Śluby ułańskie" — jest jeszcze... dziwuczniej, niż myśleliśmy.

Film został swego czasu zaakceptowany przez... p. gen. Wieniawę - Długoszowskiego. Gen. Wieniawy - Długoszewskiego nikt chyba nie będzie podejrzewał o brak sentymentu dla munduru ułańskiego. Aliści p. Cieplińska, żona sierżanta 81 pułku piechoty, była innego zdania. I p. Cieplińska zwyciężyła. Dowództwo garnizonu białostockiego podzieliło jej pogląd. A teraz znów i we Lwowie wycięto z filmu całe kawałki.

⁂

Widocznie zamiłowanie do funkcyj cenzorskich ogarnia już wcale szerokie koła wojskowe i rodzin wojskowych. Czy nie lepiej jednak byłoby pozostawić te funkcje urzędom właściwym. Ar.

⁂

PAT. donosi, że komenda garnizonu białostockiego wydała rozkaz zabraniający wojskowym czytania i prenumerowania wychodzącego w Białymstoku dziennika p. t. „Echo Białostockie". Powodem zakazu jest zamieszczenie przez to pismo artykułu, krytykującego rozkaz dowództwa, zabraniający wojskowym oglądania filmu p. t. „Śluby ułańskie".

SZTAFETA ROBOTNICZA

Organizujmy życie towarzyskie i kulturalne

Każda organzacja, a w szczególności organizacja mniej zasobna, odczuwa brk fachowych sił kierowniczych, umiejących zorganizować życie towarzyskie i poprowadzić robotę kulturalno-oświatową.

Jednocześnie zaś organizacje nam wrogie nie szczędzą nakładów pracy i pieniędzy, by życie to zorganizować, by szkolić zastępy tak zwanych instruktorów oświatowych. W tej sytuacji nie wolno nam siedzieć z założonemi rękami i spokojnie patrzeć jak rzesze młodzieży, szukającej w organizacjach jaknajpełniejszego wyżycia się, — idą pod komendę naszych przeciwników, którzy potrafią w trakcie niby niewinnych zabaw sączyć jad swych zapatrywań i haseł, oraz urabiać młode dusze na bierne narzędzia panującego ustroju.

Istnieje pewna różnica między pseudo-rewolucyjnym frazesem, negującym każdą działalność, by usprawiedliwić własną nieudolność i nieróbstwo, a konkretną, dostosowaną do potrzeb życia, i według potrzeb życia korygowaną działalnością, w swych skutkach celową i niemniej rewolucyjną. Do takiej działalności zaliczymy każdą rzetelną próbę stworzenia kadr świadomych przodowników do prac organizacyjnych na różnych odcinkach naszego życia.

Życie domaga się od nas dziś, byśmy się dostosowali do tego poziomu walki, jaki narzuca nam przeciwnik. A najcięższe kolubryny, siejące spustoszenia, wytoczono przeciw nam na odcinku kulturalno - oświatowym, dotychczas przez nas niedocenianym.

Skromną próbę zasilenia naszego ruchu działaczami narazie w zakresie pracy świetlicowej podiął I ROWF, który organizuje kurs dwutygodniowy, od 11 — 27 stycznia, w poniedziałki, środy i piątki, w godzinach od 18 — 21. Ośrodek zaprosił na wykładowców najlepszych fachowców w zakresie pracy kult.-ośw. i świetlicowej. Program kursu obejmuje najistotniejsze sprawy, jak: poznawanie środowiska i jego potrzeb kulturalnych, zagadnienia kultury proletarjackiej i zagadnienia społeczne w literaturze, organizację świetlic, zwiedzanie wzorowych świetlic, zajęcia praktyczne i t. p.

Opłata wynosi zaledwie 1 zł. za cały kurs. Cały materjał przerabia się w ciągu 6 posiedzeń. Może więc sobie pozwolić na ukończenie kursu nietylko intersujący się temi sprawami członek organizacji lub sympatyk, lecz nawet najbardziej zapracowany członek Zarządu.

Zgłoszenia na piśmie słać do Ośrodka. Pierwszy wykład odbędzie się w piątek, dnia 11 b. m. w Ośrodku, ulica Czerwonego Krzyża 20.

Ćwiczenia w I Robotniczym Ośrodku Wychowania Fizycznego

I Rob. Ośr. W. F. rozpoczyna z dniem 7 stycznia po ferjach świątecznych ćwiczenia w poszczególnych gałęziach sportu.

Szczegółowy program ćwiczeń przedstawia się następująco:

Kobiety:

Plastyka — poniedziałki i piątki w godzinach 19 — 20-ej.

Gimnastyka i zaprawa do lekkiej atletyki — poniedziałki i piątki w godzinach 20 — 21-ej.

Sekcja „Przyszłość" dziewczynki od lat 10 — 16, plastyka poniedziałki i środy w godzinach 18 — 19.

Mężczyźni:

Kurs przodowników gimnastyki — wtorki i czwartki w godzinach 20 — 22.

Gimnastyka oraz zaprawa do lekkiej atletyki — poniedziałki i piątki w godzinach 21 — 22.

Kurs boksu dla zaawansowanych i początkujących — we wtorki w godzinach 18 — 20.

Czwartki i soboty w godz. 19 — 21.

Sekcja „Przyszłość" chłopcy od lat 12—16 — gimnastyka, gry i zabawy, — w czwartki w godz. 18 — 19 i niedziele w godz. 10 — 12.

Równocześnie Rob. Ośr. przyjmuje dalsze zgłoszenia tak kobiet, jak i mężczyzn, którzy w b. sezonie zimowym nie korzystali jeszcze z ćwiczeń, a mają zamiar ćwiczyć. Ośrodek przyjmuje zgłoszenia tak członków kl. zw. robotniczych, jak też i niestowarzyszonych codzienie w sekretarjacie Ośr. przy ul. Czerwonego Krzyża 20 w godz. 17 — 20 wieczorem.

II-gi KURS PRZODOWNIKÓW GIMNASTYKI w I Rob. Ośr. W. F. Z dniem 1 lutego 1935 r. w Rob. Ośr. W. F. rozpocznie się I kurs przodowników — gimnastyki dla czł. kl. robotniczych i niestowarzyszonych. Zgłoszenia przyjmuje Sekr. Ośr. Czerwonego Krzyża 20 codziennie w godz. 17 — 20.

Z POWODÓW OD REDAKCJI NIEZALEŻNYCH, „SZTAFETĘ ROBOTNICZĄ" DAJEMY DZIŚ WYJĄTKOWO W ZMNIEJSZONYM FORMACIE.

Niedziela na boiskach

Piłka nożna

BURZLIWE ZEBRANIE KRAKOWSKICH PIŁKARZY. W niedzielę odbyło się w Krakowie doroczne walne zebranie krakowskiego okręgowego związku piłki nożnej. Obrady zagaił prezes Związku gen. Mond. witając przybyłego z Warszawy przedstawiciela polskiego związku piłki nożnej dr. Michałowicza i prezesa krakowskiego kolegjum sędziów por. Niedziołka. Obrady trwały 6 godzin i były prowadzone sprężyście przez gen. Monda.

Ze sprawozdania zarządu wynika, że w okręgu krakowskim znajduje się obecnie 73 kluby, liczące 6.000 czynnych zawodników. Jest to jeden z największych okręgów piłkarstwa polskiego.

Dyskusja nad sprawozdaniem była bardzo żywa a miejscami burzliwa.

Dużo wrzawy wywołała sprawa dyskwalifikacji b. prezesa okręgowego kolegjum sędziów p. Rutkowskiego.

Po dyskusji uchwalono preliminarz na r. 1935 w kwocie 17.800 zł. i udzielono absolutorjum ustępującemu zarządowi. W wyborach zwycięstwo odniosła lista, przedłożona przez ustępujący zarząd w składzie: prezes gen. Mond, wiceprezesi dr. Wnęk i Statter, sekretarz dr. Kwaśniewski, skarbnik Wójcik, kapitan związkowy Kałuża, przewodniczący wydziału gier i dyscypliny Burg, przewodniczący komisji rewizyjnej inż. Lityński. Delegaci do Polskiego Związku Piłki Nożnej gen. Mond, Statter i dr. Kwaśniewski.

Hokej

CZARNI ZDOBYWAJĄ MISTRZOSTWO KRYNICY. W niedzielę odbył się w Krynicy mecz finałowy o mistrzostwo uzdrowiska pomiędzy lwowskimi Czarnymi a mistrzem Polski AZS - Poznań. Po ciekawej ostrej i bardzo zaciętej walce mecz zakończył się zwycięstwem Czarnych w nieznacznym stosunku 1:0 (0:0, 0:0, 1:0).

AZS - SKRA 3:2. W pierwszym meczu o mistrzostwo klasy A Okręgu Warszawskiego AZS pokonał Skrę po ciężkiej i równej walce 3:2 (0:1, 1:1, 2:0).

W zawodach o mistrzostwo klasy B Sparta wygrała z Gwiazdą 4:1, a Makabi z Iskrą 6:0.

POGOŃ ZWYCIĘŻA MISTRZA BUKOWINY 3:1. Lwowska Pogoń rozegrała w niedzielę w Czerniowcach mecz hokejowy z mistrzem Bukowiny Dragosz Voda, bijąc go 3:1 (1:1, 2:0, 0:0).

HOKEIŚCI ŁÓDZKIEGO KS POKONANI W TORUNIU. W niedzielę odbył się w Toruniu rewanżowy mecz w hokeju lodowym pomiędzy łódzkim KS a Toruńskim KS zakończony zwycięstwem toruńczyków w stosunku 2:1 (0:0. 1:0, 1:1).

WARSZAWSKI ZASS BIJE W ŁODZI TRIUMF 3:0. W międzyklubowym meczu hokejowym warszawski ZASS pokonał w Łodzi Triumf 3:0.

Boks

HASMONEA REMISUJE Z WARSZAWSKĄ MAKABI W BOKSIE. We Lwowie w meczu bokserskim warszawska Makabi niespodziewanie zremisowała z Hasmoneą 8:8.

Poza konkursem odbył się mecz towarzyski pomiędzy Neudingiem a zawodnikiem Lechji Szkwarkowskim, zakończony zwycięstwem Neudinga na punkty.

PIERWSZY WYSTĘP BOKSERÓW GARBARNI. W Krakowie w meczu bokserskim Wawel pokonał Garbarnię 15:3.

FORT BEMA REMISUJE Z ŁÓDZKIM HAKOAHEM. W międzyklubowym meczu bokserskim warszawska drużyna Fort Bema zremisowała z łódzkim Hakoahem 7:7.

Narciarstwo

DRUŻYNOWY KONKURS SKOKÓW NA KROKWI. W Zakopanem na dużej skoczni na Krokwi odbył się w niedzielę wobec 5.000 osób drużynowy konkurs skoków narciarskich, do którego stanęło 8 drużyn po 3 narciarzy każda.

Zwycięstwo odniosła Wisła w składzie: Łuszczek, Kolesar i Gut-Szczerba z notą 612,5.

Indywidualnie pierwsze miejsce zajął Marusarz Stanisław (SNPTT) z notą 221,3 i skokami 46 i 48½.

Poza konkursem Marusarz Stanisław oddał najdłuższy skok dnia — 58 mtr.

Gry sportowe

O MISTRZOSTWO POLSKI W KOSZYKÓWCE KOBIECEJ. W gmachu ośrodka W. F. rozpoczęły się w sobotę finałowe rozgrywki o mistrzostwo Polski w koszykówce kobiecej Pierwszego dnia rozegrano 4-ry spotkania:

„Polonja" wygrała z K. P. W. Poznań 57:14.

W drugim meczu Warszawski AZS pokonał wileńską Makkabi 38:12.

Trzecie spotkanie pomiędzy Polonią, występującą w rezerwowym składzie, a Jagiellonią przyniosło łatwe zwycięstwo Polonji 35:3.

Czwarty wreszcie mecz zakończył się po niesłychanej zażartej nerwowej i ostrej walce, zwycięstwem warszawskiego AZS nad łódzkim IKP. 22:21.

Wobec protestu IKP co do wyniku meczu z AZS organizatorzy turnieju zdecydowali powtórzyć mecz.

Wobec tego wczoraj popołudniu rozegrano ponownie mecz IKP - AZS. Wygrała drużyna AZS w stosunku 37:22 (15:14).

IKP, które grało wczoraj dwa mecze, odmówiło dalszego w dniu tym startu. Wobec tego postanowiono rozgrywkę finałową pomiędzy drużynami warszawskiemi, Polonją i AZS, oraz mecz o trzecie miejsce pomiędzy IKP-KPW, odłożyć na inny termin.

ZWYCIĘSTWO WARSZAWSKIEOO AZS W KRAKOWSKIM CZWÓRMECZU SIATKÓWKI. W czwórmeczu siatkówki Panów, który się odbył w Krakowie pierwsze miejsce zajął warszawski AZS przed Wawelem, Cracovią i miejscową YMCĄ.

Kolarstwo

WALNE OBRADY WARSZAWSKICH KOLARZY.

Doroczne walne zgromadzenie Warszawskiego Towarzystwa Cyklistów, które jest najstarszym klubem kolarskim w Polsce, odbędzie się w dniu 19 b. m. o godz. 20 w sali WTC. na Dynasach.

Najstarsza pieczęć Helu

Kąpielisko Hel już w końcu XV-go wieku było zamożnem i handlowem miastem. W XV-tym wieku Hel liczył około 2 tys. mieszkańców, więc był miastem jak na ówczesne czasy dość ludnem. Najstarsza pieczęć miasta nosi napis „Sigillum consulis terrae helensis". Pieczęć ta do niedawna znajdowała się w przechowaniu u sołtysa gminy. W roku 1872 po śmierci ostatniego burmistrza Helu Jakóba Ellera, rząd pruski odebrał prawa miejskie Helowi i utworzył gminę wiejską. Stan ten istnieje po dzień dzisiejszy.

STAN POGODY w/g PIM

CHMURNO I OPADY ŚNIEŻNE.

Naogół chmurno z rozpogodzeniami, jednak miejscami jeszcze zanikające opady śnieżne. Na wschodzie silny, poza tem umiarkowany mróz. W dzielnicach wschodnich jeszcze dość silne, a w zachodnich umiarkowane wiatry południowo - wschodnie. Na wschodzie kraju miejscami dolne zamiecie.

Bandyta Ryszko zmarł w więzieniu

Bandyta Józef Ryszko, skazany na śmierć za napady bandyckie w pow. bielskim nie został powieszony, gdyż sąd w ostatniej chwili ponownie zwrócił się do Prezydenta o skorzystanie z prawa łaski, wobec dostrzeżenia uchybień formalnych w postępowaniu sądowem.

Po 10 latach odbywania kary na Św. Krzyżu wpłynęła trzecia z kolei prośba o darowanie mu kary. Prośbie tej nadały władze sądowe bieg, jednakże Ryszko nie doczekał się jej rozstrzygnięcia. Zmarł on w ub. tygodniu w więzieniu świętokrzyskiem. (PID)

Zasiłki dla pracowników umysłowych

Ministerjum Opieki Społecznej podało do wiadomości ubezpieczalń orzeczenie Sądu Najwyższego o zasiłkach dla pracowników umysłowych.

Sąd Najwyższy uznał, że dla uzyskania prawa do żądania zasiłków w razie braku pracy nie potrzeba, aby praca była nie przerwana lub by spełniano ją u jednego i tego samego pracodawcy. Do uzyskania prawa zasiłkowego wystarczy aby ubiegający się o zasiłek przepracował ogółem 6 miesięcy składkowych, przebytych w ciągu ostatniego roku, licząc wstecz od dnia utraty zajęcia (C. I. 2050/33). (PID).

Ci, którzy nie mogą „przetrwać"...

26-letni Władysław Żak, bez pracy (Okopowa 5) otruł się esencją octową w Warszawie w bramie domu, Orla 10.

— W lokalu XVII komis., 19-letni Stanisław Szczygielski (Jagiellońska 21) w zamiarze samobójczym, zażył jakieś proszki i wbił sobie igłę pod skórę.

— 16-letnia Stanisława Rosołowska, przy rodzicach (Długa 25) napiła się jodyny w bramie domu, Chłodna 32.

Wszystkim desperatom pomocy udzieliło Pogotowie, poczem Szczygielskiego przewiozło do szpitala Przemienienia Pańskiego.

Ubezpieczenie lotników na wypadek katastrof

Na wypadek katastrof Towarzystwa Ubezpieczeniowe w Polsce otrzymały pozwolenie na wprowadzenie nowego rodzaju ubezpieczeń. Przyjmowana będzie asekuracja lotników i obserwatorów od katastrof samalotowych. Dotąd w ubezpieczeniach katastrofy lotnicze były wyłączane.

Podjęcie nauki na wyższych uczelniach

We wtorek, dn. 8 b. m. wznowione będą na wszystkich wyższych uczelniach po przerwie ferji zimowych normalne zajęcia i wykłady.

Pociągi motorowe Gdynia-Hel

Jak się dowiaduje agencja PID. Min. Komunikacji wprowadziło z dniem 5 b. m. komunikację pociągów motorowych na polskiem wybrzeżu morskiem. Pociągi motorowe Gdynia — Hel kursować będą dwa razy dziennie i usprawnią połączenia Warszawy z polskiem wybrzeżem morskiem. Czas podróży z Gdyni do Helu trwać będzie pociągiem motorowym tylko 1 godz. 30 min. Rozkład kolejowy przystosowany został do czasu przybycia do Gdyni pociągów z Warszawy i z innych większych miast Polski dla umożliwienia bezpośredniego połączenia. Na linji Gdynia — Hel kursować będą nowe torpedy wykonane przez warszawksą fabrykę Lilpopa S. A. z silnikami Diesla. Koszt przejazdu pociągami motorowemi Gdynia — Hel wynosić będzie tyle co przejazd klasą III pociągu osobowego.

Państwowa nagroda literacka

Posiedzenie Sądu konkursiwego nagrody literackiej Ministra W. R. i O. P. odbędzie się we wtorek.

W skład sądu konkursowego wchodzą delegaci p. Ministra W. R. i O. P. prof. Józef Ujejski i naczelnik wydziału sztuki dr. Wł. Zawistowski, delegaci Polskiej Akademcji Literatury: Leopold Staff i Wincenty Rzymowski oraz delegat Związku Zawodowego Literatów Polskich dr. Leon Pomirowski.

Nagroda wynosi 7 tys. złotych

Podrożenie ziół leczniczych

Na rynku artykułów farmaceutycznych nastąpiła zwyżka cen ziół leczniczych.

Aczkolwiek Polska jest jednym z najpoważniejszych dostawców ziół leczniczych w Europie, w r. b. zaszła potrzeba importowania ich z zagranicy, z powodu klęski powodzi.

Np. tegoroczna powódź zniszczyła zupełnie zbiory popularnego środka leczniczego, rumianku, dostarczanego przez sandomierskie i woj. Małopolskie. Rumianek podrożał z 1 zł. 50 gr. na 5 zł. 50 gr. za kg.

Sala sądowa stolicy

O PRZECHOWYWANIE BRONI.

W Sądzie Okręgowym rozpatrywano sprawę pułkownikowej Aldony Krysikowej, u której mieszkał w charakterze sublokatora jakiś Ukrainiec.

W czasie rewizji przeprowadzanej po zabójstwie min. Pierackiego we wszystkich mieszkaniach, gdzie zamieszkiwali Ukraińcy, policja znalazła u pułkownikowej karabinek i karabin. Pułkownikową postawiono w stan oskarżenia za przechowywanie broni wojskowej.

Oskarżona broniła się tłomaczeniem, iż broń znaleziona u niej jest pamiątką po zmarłym jej mężu.

Jak wiadomo, płk. Krysik był legjonowym oficerem, oznaczonym wszystkiemi najwyższemi oznakami honorowemi.

Sąd uniewinnił pułkownikową Krysikową z powodu braku dowodów winy.

ZA NIEOSTROŻNĄ JAZDĘ.

Sąd Okręgowy rozpatrywał dwa procesy z oskarżenia o nieostrożną jazdę, które zakończyły się śmiercią przejechanych.

W pierwszym procesie na ławie oskarżonych znalazł się wiceprezes warszawskiego oddziału Zw. Legjonistów Kunecki, w drugiej szofer ciężarówki f. „Haberbusch i Schiele" Osiński.

P. Kunecki jadąc autem związku wpadł na ul. Królewskiej na grupę ludzi, przyczem jednego z przechodniów wlokło auto przez kilka kroków. Wleczony, którym był niejaki Krzemiński, doznał pęknięcia kręgosłupa i zmarł. Przyczyną wypadku była zbyt szybka jazda automobilisty.

Ofiarą szofera Osińskiego padł żołnierz z kolumny radjostacji wojskowej, która manewrowała na szosie gdańskiej. Żołnierza Wojtasa ciężarówka zabiła na miejscu. Szofer tłomaczył się złym stanem drogi, wskutek czego nie mógł opanować maszyny.

Wiceprezesa oddziału Zw. Legjonistów Sąd Okręgowy uniewinnił; szofer Osiński skazany został na rok więzienia.

IK.

Czas odnowić prenumeratę na mies. styczeń i I kwartał 1935 r.

Życie Warszawy

Wczorajsze wypadki

TAJEMNICZE ZASŁABNIĘCIE.

Na rogu ul. Dobrej i Marjensztad znaleziono na chodniku jakiegoś mężczyznę, lat około 50, który był nieprzytomny. Lekarz Pogotowia, po udzieleniu pomocy. przewiózł nieznajomego w stanie ciężkim, do szpitala Dz. Jezus.

SAMOBÓJSTWO ŻONY POLICJANTA.

Lokatorzy domu przy ul. Dobrej 9 byli wczoraj rano świadkami tragicznego wydarzenia.

O godz. 7-ej z mieszkania na II piętrze. zajmowanego przez st. post. X-go komis. Stefana Dąbrowskiego, wyszła żona jego, 43-letnia Zofja. w koszuli, okryta szalem, boso. Wszedłszy na V-te piętro, Dąbrowska wyskoczyła z okna klatki schodowej na asfalt podwórza. Lekarz Pogotowia stwierdził śmierć, wskutek pęknięcia czaszki. Powodem tragicznego kroku D. była choroba. Denatka pozostawiła męża i dwie córki.

NIEFORTUNNA WYPRAWA PODKOPYWACZA.

Przy ul. Twardej 48. do magazynu kwiatów p. f. „Niezapominajka" dostał się w nocy za pomocą podrobionego klucza jakiś złodziej. Zamierzał on prawdopodobnie, po przebiciu otworu w cienkiej ścianie, przejść do sąsiedniego sklepu z obuwiem. Szmery w sklepie usłyszała właścicielka, Zuzanna Rogulska, która, obudziwszy syna, wraz z nim weszła do sklepu.

Tymczasem złodziej, znalazłszy się w pułapce, dał susa do wystawy, wybijając „bykiem" szybę. i uciekł ze sklepu na ulicę. Przy tej sposobności rozbił kilka wazonów i zniszczył część kwiatów. Ślady krwi na szybie wskazują, iż złodziej prawdopodobnie zranił się.

20 OFIAR ŚLIZGAWICY.

Wskutek nieposypywania chodników piaskiem lub popiołem, ofiarami ślizgawicy w ciągu doby ubiegłej padło 20-cie osób.

ZABITY PRZEZ POCIĄG.

W szpitalu Dz. Jezus zmarł mężczyzna, który na stacji Włochy został przejechany przez pociąg, doznając obcięcia nóg, poranienia głowy i ogólnego potłuczenia.

Ze znalezionych dokumentów okazało się, iż denatem jest 26-letni Józef Niewczas, rolnik, (gmina Maciejowice, pow. Garwolin).

Ujęcie specjalisty od posad

Józef Zarzycki (Węgierska 5), znajdując się na skwerku Hoovera, na Krak. Przedmieściu został zaczepiony przez jakiegoś mężczyznę. Nieznajomy, dowiedziawszy się w trakcie rozmowy, iż Z. pozostaje bez pracy. zaproponował mu wyrobienie posady biurowej. Zarzycki podziękował nieznajomemu za obietnicę i na koszta, związane z wyrobieniem posady, wpłacił mu 25 zł., co nieznajomy wziął.

Gdy upłynął dłuższy czas, a nieznajomy nie dawał znaku życia, Z. zrozumiał, że padł ofiarą oszusta. Wczoraj, przechodząc obok skwerku Hoovera, Zarzycki natknął się na owego nieznajomego i oddał go w ręce policjanta, który szantażystę przeprowadził do I-go komis. Tam okazało się, że jest to Paweł Nowak (nigdzie niemeldowany). Po sporządzeniu protokółu Nowaka osadzono w areszcie, do dyspozycji sędziego śledczego.

Kronika Organizacyjna

Posiedzenie Egzekutywy W. O. K. R. — P. P. S. odbędzie się w poniedziałek 7 b. m. o godz. 6 w. ul. Długa 21.

RADA ZAWODOWA.

Posiedzenie pełnego Wydziału Rady Zawodowej odbędzie się w poniedziałek, dnia 7 stycznia r. b. o godz. 18-ej. Osobne zawiadomienia rozsyłane nie będą. O liczny i punktualny udział prosi

PREZYDJUM.

Co grają w teatrach?

ATENEUM: Dziś o godz. 8.30 komedja Jana Chlumberga w tłumaczeniu Marji Niklewiczowej „Niebieskie Migdały".

TEATR WIELKI: Dziś przedstawienie zawieszone.

PREMJERA „KRAINY UŚMIECHU" W OPERZE. 8 b. m. Opera Warszawska występuje z premjerą przepięknej operetki Lehara „Kraina Uśmiechu", zachwycającej bogactwem melodyj i posiadającej treść niezwykle interesującą. Rozśpiewany walcami Wiedeń i tajemnicze pałace i świątynie otrzymają przepyszną oprawę dekoracyjną. Obsada składa się z najświetniejszych sił śpiewaczych i aktorskich.

TEATR NARODOWY: Dziś „Intryga i Miłość".

TEATR POLSKI. Dziś „Dziady".

TEATR NOWY. Dziś sztuka Pirandella „Henryk IV".

TEATR LETNI: komedja muzyczna „Rozkoszna Dziewczyna".

TEATR MAŁY. Dziś „Karolina.

TEATR AKTORA: Dziś kom. amerykańska J. Watkinsa „Chicago" z Mirą Zimińską w roli głównej. Reżyserja Stanisławy Perzanowskiej. Oprawa dekoracyjna Andrzeja Pronaszki.

TEATR KAMERALNY: Ostatnie dni „Ojciec" Strindberga z Adwentowiczem i Jasińską..

W czwartek premjera sztuki Hermana Barra „Mistrz" z Adwentowiczem w roli głównej.

STARA BANDA: Dziś i dni następnych „Banda w komplecie". Początek o g. 7-ej i 9.15 wiecz.

WIELKA REWJA: Dziś rewja p. t.: „1935" z udziałem pary tanecznej Sorel i Groke.

TEATR „WIELKIEJ REWJI" pod kierownictwem Andrzeja Własta występuje z premjerą rewji noworocznej p. t. „1935" pióra M. Hemara, Proroka i A. Własta.

TEATR NA KREDYTOWEJ: Ostatnie dni komedja muzyczna Straussa „Piosenka o Nadine".

TEATR COMOEDIA (Karowa Nr. 18): Codziennie „Herod" Stanisława Młodożeńca w reżyserji Eugenjusza Poredy.

TEATR DRAMATYCZNY: Codziennie komedje L. Jabłońskiego „Narzeczony z wymówieniem".

INSTYTUT REDUTY (Kopernika 36). Codziennie „Teorja Einsteina" Cwejdzińskiego w reż. J. Osterwy.

„MIGNON": „Wiwat Nowy Rok".

CYRK STANIEWSKICH. Codziennie o godz. 6-ej i 8.30 (w święta o godz. 3.30) Cyrk z Damską Orkiestrą Wiedeńską i Miss Occultą.

Co usłyszymy w radjo?

Poniedziałek, 7 stycznia

6.45 Pieśń poranna. 6.48 Muzyka (płyty). 6.52 Gimnastyka. 7.07 Muzyka (płyty). 7.15 Dziennik poranny. 7.25 Muzyka (płyty). 7.35 Chwilka pań domu. 7.40 Program. 7.50 Koncert reklamowy. 11.57 Sygnał czasu. 12.00 Hejnał. 12.03 Wiad. met. 12.05 Przegląd prasy. 12.10 Koncert Zespołu Zygmunta Grossmana. 13.00 Dziennik południowy. 13.05 G. Charpentier: „Impresje z Włoch" (płyty). 15.30 Wiad. o eksporcie. 15.35 Przegląd giełdowy. 15.45 Koncert Zespołu Haliny Adamskiej-Grossmanowej. 16.45 Lekcja języka niem. 17.00 Koncert muzyki współczesnej. Wyk. A. Billig (skrzypce), O Wachtlowa (fortepian). 17.25 „Skrzynka pocztowa". 17.40 Utwory wokalne Mieczysława Karłowicza (płyty). 17.50 Pogadanka Brunona Winawera. 18.00 „Skrzynka poczt. rolnicza". 18.10 Przegląd filmowy. 18.15 Fantazje operowe w wykonaniu ork. Dajos-Bela (płyty). 18.45 „Zagadki muzyczne". 19.00 Koncert Chóru Strzeleckiego. 19.25 Chwilka społeczna. 19.30 „Przyjaciel dzikich ludzi" — wygł. red. St. Dzikowski. 19.45 Program na dzień następny. 19.50 Wiad. sport. 20.00 Muzyka lekka P. R. 20.45 Dziennik wieczorny. 20.55 „Jak pracujemy w Polsce". 21.00 Koncert P. R. 21.45 „Wieczni wędrowcy wśród morskich przestworzy" — wygł. prof. Siedlecki. 22.00 Koncert reklamowy. 22.15 Muzyka salonowa w wykonaniu Orktetu Squire'a (płyty). 22.35 Muzyka taneczna. 23.00 Wiad. meteor. dla kom. lotn. 23.05 D. c. muzyki tanecznej.

WTOREK, 8 stycznia.

6.45 Pieśń poranna. 6.48 Muzyka. 6.52 Gimnastyka. 7.07 D. c. muzyki (płyty).— 7.15 Dziennik poranny 7.25 D. c. muzyki (płyty). 7.35 Chwilka pań domu. 7.40 — Program. 7.50 Koncert reklamowy. 11.57 Sygnał czasu. 12.00 Hejnał. 12.03 Wiadomości meteorologiczne. 12.05 Przegląd Prasy. 12.10 Koncert zespołu Stefana Rachonia. 12.45 „Listy od dzieci". 13.00 Dziennik południowy. 13.03 D. c. koncertu. — 15.30 Wiad. o eksporcie. 15.35 Przegląd giełdowy 15.45 Koncert orkiestry Henryka Warsa. 16.45 „Skrzynka PKO." 17.00 Muzyka baletowa. 17.25 „Skrzynka językowa". 17.35 Recital śpiewaczy Karola Urbanowicza. 15.50 „Skrzynka pocztowa techn.". 18.00 „Wiadomości rolnicze". — 18.10 „Życie kulturalne i artystyczne stolicy". 18.15 V-ty yoncert z cyklu „Sonaty L. van Beethovena" w wyk. Marji Wiłkomirskiej. 18.35 P. Mascagni: Taniec egzotyczny. 18.45 „Literacki rejs z Gdańska do Gdyni". 19.00 Recital śpiewaczy Emmy Szabrańskiej. 19.20 Feljeton aktualny. — 19.30 Piosenki w wyk. Duetu Śpiewaczego Pills Tabet (płyty). 19.45 Program na dzień następny. 19.50 Wiad. sportowe. — 20.00 „Cudowne dzieci w muzyce". 20.15 Wieczór literacki. 20.45 Dziennik wieczorny. 20.55 „Jak pracujemy w Polsce" — 21.00 Muzyka lekka. 21.15 Koncert międzynarodowy muzyki fińskiej. 21.55 Muzyka lekka w wyk. Ork. A. Sandlera (płyty). 22.00 Recital fortepianowy Lazare Levy. 22.30 Koncert reklamowy. 22.45 Rozmowy w języku esperanckim. 23.00 Wiadomości meteorol. dla kom. lotn. 23.05 Muzyka taneczna.

Co wyświetlają kina?

APOLLO: „Młody las".
ATLANTIC: „Uwielbiana".
ANTINEA: „Królowa niewolników" i „Precz z teściową".
AMOR: „Życie bez jutra i dziewczątko".
AS: „Burza o brzasku i „W 80 min. naokoło świata".
ACRON: „Bez honoru" i „Baby".
CAPITOL: „Czarna perła".

CASINO: „Córka gen. Pankrasowa".
COLOSSEUM: „Przeor Kordecki".
COLOSSEUM MAŁE: „Bożek Mórz Południowych".
CORSO: „Jej wysokość całuje".
CZARY: „Miłość Tarzana".
EUROPA: „Uwodzicielka".
FAMA: „Petersburskie noce".
FILHARMONJA: „Śluby ułańskie".
FORUM: „Pieśń kozaka".
GLORJA: „Biały ptak".
HELIOS: „Czy Lucyna to dziewczyna".
ITALJA: „Zdobyć cię muszę" i rewja.
KOMETA: „Precz z kryzysem" i rewja.
LOS, „AL 14 zatonęła".
LUX: „Parada rezerwistów".
MAJESTIC: „Wyspa skarbów".

MASKA: „Ostatni ataman" i „Kobieta i bestja".
MEWA: „Ucieczka zakochanych" i „Sekretarka wychodzi za mąż".
NOWA TOMBOLA: „Buntownik" i „Pilnuj swego męża!"
NIL: „Jej tajemnica" i rewja.
OKO PRASKIE: „Sprytna dziewczyna" i „Port san Diego".
PALACE: „Słodka dziewczyna" z Anną Ondra i rewja „Tip-Top".

MIEJSKI: „Eskimo".

PAN: „Koci pazur" z H. Lloyd.

PETIT TRIANON: „Całuj mnie jeszcze" i „Źle kochana".
PROMIEŃ: „Płonąca prerja" i „5 przeklętych dżentelmanów".
PRAGA: „Czy Lucyna to dziewczyna" i rewja.
RIALTO: „Wesoła Parada".
RAJ: „Powrót Szerloka Holmesa".
RIVIERA: „Chłopcy z Placu Broni".
ROXY: „Syn King-Konga" i rewja.
STYLOWY: „Stworzona do całowania".
SŁOŃCE: „Ręka mściciela".
SOKÓŁ: „Życie jest piękne" i „Samarang".
ŚWIATOWID: „Świat się śmieje" (komedja sowiecka).

TON: „Czy Lucyna to dziewczyna?"
UCIECHA: „Wesoła Zuzanna" z Lilianką Harvey.
UNJA: „Syn King Konga i rewja.

Kronika krakowska

Sprostowanie, które nic nie prostuje

Pełnomocnik p. Hardta, dyr. kamieniołomów miejskich nadesłał nam sprostowanie w związku z naszą notatką o wydaleniu go ze Związku legjonistów. Lojalnie umieściliśmy to sprostowanie.

Ze swej strony musimy podkreślić, że podana przez nas wiadomość odpowiada prawdzie. W sprostowaniu p. Hardt zaznacza, że komisja weryfikcyjna związku legjonistów stwierdziła fakt posiadania przez niego pełnych kwalifikacyj jako legjonisty. O legjonowych kwalifikacjach p. Hardta wogóle nie pisaliśmy i w tym punkcie sprostowanie jest zupełnie bezprzedmiotowe. — Natomiast na podstawie pewnych informacyj stwierdziliśmy, że p. Hardt nie jest już członkiem krakowskiego związku legjonistów.

W jaki sposób to się stało czy w formie oficjalnego wydalenia czy w innej, jest rzeczą zupełnie obojętną, dość, że znalazł się poza związkiem.

Co do drugiej części sprostowania— to lepiej niech p. Hardt tego nie porusza i nie mówi o swoich kwalifikacjach. Przecież zajął on miejsce zwolnionego ze względów politycznych urzędnika, dokt. praw, rutynowanego fachowca, który był profesorem p. Hardta. — Któż więc miał lepsze kwalifikacje?

A więc tylko protekcja i przynależność polityczna zadecydowały o przyjęciu p. Hardta na wyższe stanowisko w Kasie Chorych. Nic więcej. O tem dobrze wie p. Hardt, i dziwimy się, że wysyła sprostowania.

ZEBRANIE EMERYTÓW KOLEJOWYCH, WDÓW I SIEROT

odbędzie się w poniedziałek dnia 7 stycznia 1935 r. o godz. 16-tej (4-ta popoł.) w gmachu ZZK. przy ul. Warszawskiej 17 z następującym porządkiem dziennym:

1) Utrzymanie dodatku mieszkaniowego i ekonomicznego i przywrócenie tegoż dla wdów.

2) Sprawa wolnych kart jazdy, opału na spłaty i opłat pocztowych.

3) Wnioski.

Dyżury lekarskie

Dnia 7 stycznia — noc.

1. Dr. Abend Józef, Rynek podg. 11, tel. 126-37.
2. Dr. Bober Antoni, Długa 74, tel. 140-85
3. Dr. Marcinkowski Włodz., Podwale 1, tel. 123-60.
4. Dr. Żabiński Robert, Syrokomli 3, tel. 182-68

Dyżury aptek

Poniedziałek, 7.I w Krakowie.

Apteka pod Złotym Słoniem, ul. Grodzka 22.

Apteka pod Jagiełłą, pl. Matejki 3.

Apteka przy parku Krakowskim, ulica Wybickiego 1.

Apteka pod Trzema Gwiazdami, ul. Rakowicka 12.

Apteka Sternbacha, ul. Dietla 36.

W Podgórzu.

Apteka pod Hygeą, ul. Kalwaryjska 27

Repertuar

TEATR IM. SŁOWACKIEGO.

Poniedz. 7.I „Mignon" (gość. wystąpią A. Sari — A. Szlemińska i A. Dobosz).

TEATR BAGATELA: Rewja p. t. „Wiwat Nowy Rok" i film „Boczna ulica".

„MIGNON" Z A. SARI — A. SZLEMIŃSKĄ — A. DOBOSZEM. „Mignon" melodyjna opera A. Thomasa dana będzie w najbliższy poniedziałek, 7 b. m. w opracowaniu muzycznem dyr. B. Wallek-Walewskiego, scenicznem reż. J. Stępniewskiego. W operze tej wystąpią gościnnie śpiewacy: Ada Sari w partji tytułowej, Aniela Szlemińska w partji Filiny i Adam Dobosz jako Wilhelm Meister. Partnerami znakomitych gości będą pp.: Mazanek, Wiśniewska, Woźniak, Kruszowski.

KINOTEATRY.

ADRIA: „Śluby ułańskie".
APOLLO: „Śmierć na urlopie".
ATLANTIC: „Tajny agent" i „42 ulica".
PROMIEŃ: „Jenny Gerhardt" i „Rakóczy Marsz".
SZTUKA: „Przeor Kordecki — obrońca Częstochowy".
ŚWIT: „Przeor Kordecki — obrońca Częstochowy".
SŁONKO: „12 krzeseł".
WANDA: „Uwielbiana".
UCIECHA: „Dla Ciebie śpiewam".
KINO DOMU ŻOŁNIERZA: „Demon miłości". W roli głównej Brygida Helm.

Radjo krakowskie

WTOREK, 8 stycznia.

6.45 Z Warszawy: audycja poranna. — 11.57 Sygnał czasu i Hejnał. 12.03 Z Warszawy: wiadomości meteorologiczne. 12.10 Z Warszawy: koncert. 12.45 Z Warszawy „Listy od dzieci". 13.00 Z Warszawy: — dziennik południowy i koncert. 15.30 Z Warszawy: wiadomości o eksporcie polskim. 15.35 Pogadanka „Poczta lotnicza". 15.45 Z Warszawy: Koncert. 16.45 Z Warszawy: skrzynka PKO. 17.00 Muzyka salonowa i charakterystyczna. 17.25 Z Warszawy: skrzynka językowa. 17.35 Z Poznania: recital śpiew. 17.50 „Skrzynka techniczna". 18.00 Poradnik turystyczny. 18.10 Wiadomości bieżące. 18.15 Z Warszawy: V-ty koncert z cyklu „Sonaty L. van Beethovena". 18.35 Płyty. 18.45 Z Warszawy: „Literacki rejs z Gdańska do Gdyni". 19.00 Z Warszawy: recital śpiew 19.20 Z Warszawy: feljeton aktualny. — 19.30 Wyjątki z operetek Abrahama. — 19.50 Z Warszawy: wiadomości sportowe. 19.56 Lokalne wiadomości sportowe. — 20.00 Feljeton muzyczny. 20.15 Ze Lwowa wieczór literacki. 20.45 Z Warszawy: — dziennik wieczorny. 21.00 Z Warszawy— opera z płyt. 22.30 Koncert reklamowy.— 22.45 „Rozmowy w języku esperanto z radjosłuchaczami". 23.00 Z Warszawy: wiadomości meteorologiczne. 23.05 płyty.

Wydawca O. K. R. P. P. S. Katowice. Odpowiedzialny redaktor: Stanisław Niemyski

Drukarnia Sp. Nakł.-Wydawniczej „Robotnik", Warszawa, Warecka 7.